

JEDNODNIÓWKA POWSTAŃCZA



Wydanie okolicznościowe z okazji Roku Powstań Śląskich Katowice 2019



Regionalny Instytut Kultury w Katowicach
jest instytucją kultury Samorządu Województwa Śląskiego.

Drodzy Czytelnicy!

Wyruszamy w drogę do Warszawy – do serca Polski. Tak jak Powstańcy Śląscy sto lat temu zapragnęli podarować Polsce Śląsk, tak i my, pamiętając o tych wydarzeniach, jedziemy dziś do stolicy. Nie musimy już chwycić w dłoni oręża i przelewać krwi. Świętujemy stulecie powstańczego zrywu, który zapoczątkował powrót Górnego Śląska do Macierzy i wpłynął na proces kształtowania polskich granic po odzyskaniu niepodległości.

Rocznice trzech Powstań Śląskich to wielkie święto całego regionu. Pragniemy przeżywać ten wyjątkowy jubileusz nie tylko w gronie mieszkańców województwa śląskiego i regionów ościennych, ale zaprosić do wspólnej radości wszystkich Polaków. Chcemy temu świętowaniu nadać wymiar narodowy, tak by wiedza o Powstańcach Śląskich i ich znaczeniu dla kształtu współczesnej Polski dotarła do mieszkańców całego kraju.

Zaproszenie Prezydenta Rzeczypospolitej Andrzeja Dudy do Warszawy odbieramy jako ogromny zaszczyt i znak jedności we wspólnym przeżywaniu ważnych dla naszej ojczyzny wydarzeń. Mamy nadzieję, że wspólne obchody w Pałacu Prezydenckim zapoczątkują trzyletnie świętowanie na arenie ogólnopolskiej zwieńczone stuleciem powrotu części Górnego Śląska do Polski w 2022 roku, a dłuższej perspektywie – przysłużą się idei propagowania wiedzy o bogatej historii śląskiej ziemi.

Gorąco zachęcam wszystkich do włączenia się w przygotowane wydarzenia. Mamy zaplanowanych wiele imprez o różnorodnym charakterze – konferencji, wystaw okolicznościowych, ale i koncertów, pokazów i rekonstrukcji historycznych czy pikników rodzinnych. Każdy z całą pewnością znajdzie dogodny dla siebie sposób uczczenia powstańczych rocznic. Niech to będzie czas obfitujący w radość z odzyskanej przez laty wolności oraz dumę z dokonań naszych przodków.

Dzisiejsza podróż do Warszawy jest symbolicznym powrotem do Polski sprzed stu lat. Jest też jednak, a może przede wszystkim, otwarciem na przyszłość, znakiem jedności narodu polskiego i znaczącym akcentem we wspólnym świętowaniu 100-lecia Powstań Śląskich.

Życzę udanej podróży!

Jakub Chelstowski

Marszałek Województwa Śląskiego



SZTANDAR „TOBIE POLSKO”



Sztandar o wymiarach 192 x 83 cm, wykonany został na początku 1920 roku w pracowni przy redakcji „Katolika” w Bytomiu. 17 marca 1968 roku zakupiono go od Alojzego Szulca do zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego w Górze Świętej Anny. Prostota formy sztandaru oraz umieszczone na nim bardzo nośne, choć lapidarne hasło sprawiają, że jego wizerunek często trafia na okładki książek, zaproszenia czy plakaty, urastając niemalże do rangi symbolu wydarzeń, jakie rozgrywały się na Górnym Śląsku w latach 1919-1921.

Wraz ze sztandarem zakupiono również oryginalną fotografię wykonaną podczas uroczystości z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Przedstawia ona pochod mieszkańców wsi Osiek w powiecie strzeleckim z tymże sztandarem (niesionym przez Alojzego Szulca) do sąsiedniej Rozmierzy. W 1920 roku uroczystości upamiętniające Konstytucję 3 Maja na całym Górnym Śląsku obchodzono w niedzielę 2 maja i były to pierwsze legalne obchody tej rocznicy na tym terenie. Dzięki postanowieniom artykułu 88 Traktatu Wersalskiego o przeprowadzeniu plebiscytu, dla zapewnienia

jego bezstronności w lutym 1920 roku obszar plebiscytowy wyłączono z państwa niemieckiego i poddano pokojowej okupacji wojsk alianckich, a pełnię władzy przejęła na nim Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa Górnego Śląska z gen. Henri Le Rondem na czele, co umożliwiło Polakom legalne demonstrowanie swoich dążeń i używanie symboli narodowych. Najliczniejsze pochody odbyły się w Katowicach i Zabrze (po 70 tys. uczestników), Rybniku (48 tys.), Bytomiu, Gliwicach i Tarnowskich Górach (po 30 tys.), Raciborzu (20 tys.) oraz Pszczynie (15 tys.). We wsiach, po porannych nabożeństwach, w kościołach formowano pochody do sąsiednich większych miejscowości. Zakupione zdjęcie dokumentuje taki właśnie pochod ze sztandarem. Jak doniosłym wydarzeniem w życiu jego uczestników była ta uroczystość niech świadczy fakt, że w zbiorach Muzeum Czynu Powstańczego znajdują się aż dwie oryginalne odbitki zdjęcia z pochodu – jedna zakupiona wraz ze sztandarem i druga, przedstawiająca przysięgę uczestników pochodu na sztandar ofiarowana w 1972 roku przez Powiatowy Komitet Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego w Strzelcach Opolskich.

Po podziale Górnego Śląska Alojzy Szulc, jako aktywny działacz i uczestnik wszystkich trzech powstań śląskich, do 1929 roku przebywał na terenie Polski, po czym wrócił do rodzinnej miejscowości, która pozostała po stronie niemieckiej. W czasie II wojny światowej był poszukiwany przez Gestapo i musiał się ukrywać, przechowując z narażeniem życia także sztandar będący dziś ozdobą zbiorów Muzeum Czynu Powstańczego.

Na podstawie opisu z inwentarza muzealnego

ZIARNO DO ZIARNA – KOPIEC POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH W PIEKARACH ŚLĄSKICH



Uroczystość poświęcenia kopca. „Powstaniec” 1937, nr 13

Pomysł usypania Kopca Wyzwolenia w Piekarach Śląskich pojawił się w 1883 roku dla uczczenia 200. rocznicy przemarszu husarii Jana III Sobieskiego w drodze pod Wiedeń. Pomysłodawcą był Wawrzyniec Hajda, zwany Śląskim Wernyhorą. Pomnik miał stanąć w okolicy Kalwarii, jednak władze pruskie nie wyraziły na to zgody.

W roku 1930, w 20. rocznicę wybuchu II powstania śląskiego, Górny Śląsk odwiedził komendant lwowskiego Korpusu Kadetów Nr 1 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego ppłk Kazimierz Florek. Podczas spotkań rozmawiano o zrywach wyzwolenczych i zastanawiano się nad formą pomnika na cześć powstańców śląskich. Ówczesny sekretarz Związku Powstańców Śląskich Stanisław Mastalerz zaproponował usypanie kopca, co spotkało się z aplauzem zebranych. Po powrocie do Lwowa Kazimierz Florek opowiedział swoim kadetom o pomysśle. Sprawa śląska nie była lwowiakom obojętna – niejedni ze starszych kolegów oddał życie w powstańczych walkach. Dwa lata później napisali do powstańców i przypomnieli o inicjatywie.

Zaczęto się zastanawiać, gdzie ma stanąć pomnik. Powstaniec Wiktor Polak powiedział wtedy: *Tylko w Piekarach, w niedalekiej odległości od kościoła Mariackiego, cudownego obrazu Najświętszej Matki Boskiej Piekarskiej*¹. Utworzono komitet budowy Kopca. Honorowym prezesem komitetu został starosta świętochłowski Tadeusz Szaliński, przewodniczącym Jan Lortz (dowódca powstańczego oddziału z Rozbarku), a sekretarzem Stanisław Mastalerz. Protektorat objęli wojewoda śląski Michał Grażyński i biskup Stanisław Adamski.

Było to rok przed rocznicą 250-lecia pobytu Jana III Sobieskiego w Piekarach, kiedy zatrzymał się na modlitwę w bazylice, zmierzając pod Wiedeń.

Inicjatorzy rozpowszechniają pomysł,

przekonują tarnogórczan, którzy w podobny sposób chcieli upamiętnić powstańców, że pola tzw. Kocie Górki w Piekarach będą odpowiedniejszym miejscem na pomnik, gdyż właśnie tam składano przysięgę przed III powstaniem. Upewniają się w urzędzie górniczym w Tarnowskich Górach, czy teren nie jest podkopany. Nie jest, ale stanowi własność rodziny Donnersmarcków z linii bytomsko-siemianowickiej, od której ziemię trzeba kupić, a podano wysoką cenę. Negocjowali: *Prosimy o zniżenie*



„Powstaniec Śląski” 1932, nr 6

*cenę kupna terenu pod Kopiec z 1000 złotych do 500 złotych za morgę. Są to przecież nieużytki, rola na pagórku ma znikomą wydajność, nie nadaje się do uprawy. Cenę 1000 zł uważamy za wygórowaną*². Przychodzi odpowiedź z Nakła: *Pan hrabia żałuje bardzo, ale ceny obniżyć nie może; pan hrabia pamięta o szkodach, jakie lud wyrządzi w polach, kiedy będzie sypał kopiec* [...] Trzeba było słono zapłacić – 12 tysięcy złotych za 12 mórg magdeburgskich.

Dnia 17 września 1932 roku zapoczątkowano budowę kopca. Po modlitwach w bazylice piekarskiej uroczysty pochód przeszedł na wybrane miejsce, które poświęcił ks. prałat Wawrzyniec Pucher, wmurowano akt erekcyjny: [...] *Ku uczczeniu pamięci poległych*

w powstaniach śląskich bohaterów nad brzegami Odry i Góry św. Anny, postanowiono starym zwyczajem polskim usypać kopiec okazały. Kopiec ten stanie pracą ludu śląskiego bez różnicy stanu [...] ma przypominać przyszłym pokoleniom bohaterstwo powstańców śląskich w walce o wolność ziemi śląskiej i jej przynależność do Macierzy. Ma być dla braci naszych z tamtej strony kordonu znakiem nadziei i otuchy, że czuwamy i o nich nie zapominamy [...]³

Pierwszą łopatę ziemi usypał wojewoda Michał Grażyński. Dokonano pomiarów i według planów przygotowanych przez inż. Eugeniusza Zaczyńskiego z Katowic zaczęła się budowa. Plac, na którym sypano kopiec, *pokrajany jest z wszystkich stron prowizorycznymi szynami kolejowymi. Na drewnianych podkładach leżą dwa pasy wążutkich szyn, kłokocących przy każdym poruszeniu wywrotki. Śmigają po nich żelazne wózki, naładowane czubato ziemią. [...] Podpychane do podnóży kopca, wciągane są automatycznie na jego wierzch i tu wyracają się. Ziemia zostaje, a wywrotka zjeżdża impetem torpedy po nową porcję. Na deskach, które też ułożone są niezliczonymi tasiemcami, skrzypią znów taczki. Wszystkie one razem, łącznie z wywrotkami wyśpiewują swoim zgrzytem, piskiem, turkotem, dźwiękiem, pieśń bezinteresownej pracy*⁴. Doszło do prawdziwego pospolitego ruszenia, przyjeżdżali ludzie z całego Śląska, między innymi: członkowie Związku Powstań-

czy Kampinoskiej, Orłąt Lwowskich, z cmentarza radzyńskiego, z Gdyni, Wilna, Grodna, z Tatr oraz innych miejsc drogich Polakom. W kopcu znalazła się więc ziemia z pól bitewnych: z Cedyni, Psiego Pola, Głogowa, Niemczy, Płocka, Zamku Giedymina w Lidzie, Grunwaldu, Trembowli, Gniezna, Poznania, Sandomierza, Kielc, Częstochowy, Bydgoszczy, Łodzi, Lublina i wielu innych⁶.



13.09.1936 r. Budowa kopca. Zdjęcie ze zbiorów prywatnych rodziny Wroźyna

W dniu 20 czerwca 1937 roku, w 15. rocznicę przyłączenia ziemi śląskiej do Polski, nastąpiło uroczyste poświęcenie kopca. Dokonał tego ks. prałat Wawrzyniec Pucher w obecności biskupa polowego Wojska Polskiego Józefa Gawliny i tłumów zgromadzonych ludzi. Obecni byli również wicepremier Eugeniusz Kwiatkowski i wojewoda Michał Grażyński. Protektorat nad piekarską uroczystością objął Prezes Rady Ministrów, gen. dyw. dr Felicjan Sławoj Składkowski.

*Widok z kopca rozległy. Daleki horyzont, pogrążający się w ciemność błyszczał migotliwymi światłami kopalń i hut. Światła te mieniły się z oddali jak świętojańskie ogniki i z każdą chwilą było ich więcej. Jednocześnie zapstrzyła się tysiącami światła „niemiecka strona”. Tam leży Bytom. Na północy zastłoniętej wzgórzami – ciemno. Na wschodzie, w dolinie leżą Piekary – śląska Częstochowa*⁷.

Kopiec wcześniej nazywał się Kopcem Wyzwolenia Śląska, przez krótki czas nosił miano Kopca Zmartwychwstania oraz Piłsudskiego. Od 1987 roku kopiec ma nazwę Powstańców Śląskich. Jest chlubą Piekar, symbolem przywiązania ziemi śląskiej do Rzeczypospolitej.

Danuta Cholewa

1 „Polska Zachodnia” 1937, nr 167, s. 5.

2 Tamże.

3 „Powstaniec” 1937 nr 1, s. 13.

4 Tamże, s. 14.

5 D. Gacek, D. Pietrucha, *Piekary Śląskie i okolice: przewodnik historyczno-krajoznawczy*, Piekary 2007, s. 99.

6 G. Gil, *Kopce w krajobrazie kulturowym Polski*, Kraków 2002, s. 217.

7 „Polska Zachodnia” 1937, nr 167, s. 7.

REKLAMA

Zjednoczcie nam nowych czytelników

BURZLIWE LATA 1919-1922 NA ŚLĄSKU

W wyniku I wojny światowej uległ zmianie europejski układ sił. Tworzenie nowego ładu w Europie przypadło zwycięskim państwom ententy, której przedstawiciele zebrał się w Paryżu w celu opracowania traktatów pokojowych z pokonanymi państwami centralnymi (Niemcy, Austro-Węgry, Turcja i Bułgaria). Podczas paryskiej konferencji pokojowej (od 18 stycznia 1919 r. do 21 stycznia 1920 r.) rozpatrywana była między innymi kwestia przynależności państwowej Górnego Śląska jako obszaru spornego między Polską a Niemcami. Podstawą do dyskusji w sprawie górnośląskiej był sporządzony w październiku 1918 roku przez Romana Dmowskiego (Komitet Narodowy Polski) projekt dotyczący granic przyszłego państwa polskiego. Proponowano w nim m.in. przekazanie Polsce obszaru rejencji opolskiej z wyłączeniem jej południowo-wschodniej części (bez powiatów nyskiego, grotkowskiego oraz części niemodlińskiego i prudnickiego), a także części rejencji wrocławskiej (powiaty namysłowski, sycowski i część milickiego). W czerwcu 1919 roku zapadła decyzja w sprawie Górnego Śląska (traktat wersalski), z którego wydzielono obszar plebiscytowy. Zgodnie z art. 88 traktatu pokojowego o przynależności tego terytorium miał zdecydować plebiscyt. Decyzja o przeprowadzeniu głosowania wywołała powszechne rozdrażnienie wśród ludności Górnego Śląska. Działacze ruchu polskiego w tym czasie skupieni byli w tajnej organizacji o charakterze paramilitarnym – Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska. Kiedy w sierpniu 1919 roku doszło do masakry robotników w „Mysłowitzergrube” (kopalnia „Mysłowice”) przez oddział Grenzschutzu, przywódcy ruchu polskiego zdecydowali o rozpoczęciu I powstania śląskiego (17/18 sierpnia 1919 r.). Powstanie zostało stłumione przez Niemców.

Obszar plebiscytowy – „strefa niczyja” – obejmował miasta wydzielone z rejencji opolskiej: Bytom, Gliwice, Katowice, Królewska Huta (dziś Chorzów), Opole, Racibórz, oraz powiaty: bytomski, głubczycki, katowicki, kluczborski, kozielski, lubliniecki, oleski, opolski, część wschodnią prudnickiego, pszczyński, raciborski, rybnicki, strzelecki, toszecko-gliwicki, zabrzański. Ponadto z rejencji wrocławskiej włączono wschodnią część powiatu namysłowskiego. Na obszarze plebiscytowym pozostały miejscowa, czyli niemiecka, administracja oraz policja, natomiast opuściły go oddziały armii niemieckiej.

Ratyfikowanie traktatu 10 stycznia 1920 roku w Paryżu dawało podstawy prawne do wypełnienia klauzul i postanowień tego dokumentu. Nad bezpośrednią realizacją zamierzeń miała czuwać Międzysojusznicza Komisja Rządząca i Plebiscytowa złożona z trzech komisarzy: przedstawiciela Francji gen. Henri Le Ronda jako przewodniczącego, Wielkiej Brytanii płk Harolda F.P. Percivala oraz

Włoch gen. Andrea de Marinis Stendardo di Ricigliano. Jej zadaniem było przeprowadzenie plebiscytu, przygotowanie na podstawie jego wyników dla Rady Najwyższej propozycji podziału terytorium oraz przekazanie wyznaczonych obszarów zainteresowanym stronom.

W pierwszym etapie przejmowania terytorium plebiscytowego przez wojska sojuszników, to jest od 31 stycznia do 11 lutego 1920 roku, władza administracyjna podlegała francuskim strukturom wojskowym. Priorytetem było utrzymanie spokoju i bezpieczeństwa publicznego. Trzeba podkreślić, że zgodnie z § 3 aneksu do art. 88 traktatu wersalskiego z kompetencji Komisji wyłączono wła-

Do reprezentowania polskiej racji na Górnym Śląsku został powołany Polski Komisariat Plebiscytowy z Wojciechem Korfantym jako komisarzem (20 lutego 1920 r.). Siedziba Komisariatu mieściła się w Bytomiu w gmachu hotelu „Lomnitz”. Działania Komisariatu skierowane były na przygotowanie ludności górnośląskiej do plebiscytu. Opracowywano odpowiednie materiały dla prasy, organizowano ludność w różnego typu związkach, prowadzono agitatorskie wiece i zebrania, na których dostarczano argumentów odpierających ataki niemieckiej propagandy, żądano równouprawnienia z ludnością niemiecką w życiu społecznym i gospodarczym.

POLSKA KOMISJA GRANICZNA



„Ktoś za nami depce.../„Dellbrückschächte!” – szepce...” „Kocynder” 1922, nr 13

dzę ustawodawczą oraz kwestie polityki finansowej (podatki). To niedopatrzenie zostało naprawione w kwietniu 1920 roku, kiedy to powołano się na odpowiednie stwierdzenie zawarte w aneksie mówiące o prawie do samookreślenia kompetencji Komisji przez władze sojuszników. Od tego momentu Międzysojusznicza Komisja mogła wydawać rozporządzenia z mocą ustawy.

Usprawnieniu prac Komisji miały służyć rozbudowana administracja terenowa, własny aparat sądowy i policyjny (początkowo była to niemiecka Sicherheitspolizei – Sipo, a od sierpnia 1920 r. Policja Plebiscytowa – Abstimmungspolizei, w skrócie Apo). Oprócz struktur jawnych Komisji funkcjonowała jeszcze tajna policja bezpieczeństwa kontrolująca życie polityczne i społeczne, mająca na celu ochronę przed ewentualnymi wystąpieniami i przejawami agresji wobec Komisji.

Do działania na rzecz Polskiego Komisariatu Plebiscytowego przyłączyły się liczne organizacje społeczno-kulturalne z całego kraju, powstawały komitety organizujące pomoc dla akcji plebiscytowej, zbierano fundusze, aktywizowano ludzi do pracy w aparacie plebiscytowym. Przedstawiciele organizacji plebiscytowej utrzymywali stałą łączność z polskim rządem poprzez Radę Plebiscytową (organ rządowy).

Strona niemiecka rozpoczęła organizowanie Niemieckiego Komisariatu Plebiscytowego (Plebistatkommissariat für Deutschland) dwa miesiące później niż strona polska. Jego siedziba mieściła się w „Zentralhotel” przy Bahnhofstraße (hotel „Centralny” przy ul. Dworcowej) w Katowicach. Pracami kierował dr Kurt Urbanek. Komisariat miał reprezentować ludność niemiecką i organizacje niemieckie wobec władz alianckich, kontynuować akcję propagandową, sporządzić listy osób uprawnionych do głosowania oraz

zapewnić kwatery dla mających przybyć na głosowanie emigrantów.

Wiosna i lato 1920 roku to okres nasilającej się propagandy polskiej i niemieckiej. Obie strony usiłowały maksymalnie wykorzystać stosowne argumenty w celu przeciągnięcia na swoją stronę osób o niesprecyzowanych poglądach politycznych. Manipulacje tak z jednej, jak i z drugiej strony pogłębiały istniejący chaos i dezorientowały ludność obszaru plebiscytowego.

Argumentem wysuwany przez propagandę polską było przyjęcie przez Sejm Ustawodawczy (15 lipca 1920 r.) Statutu Organicznego, na mocy którego województwo śląskie otrzymało szeroką autonomię. Od tego momentu mówiło się o niezależnych władzach województwa, które miały mieć decydujący wpływ na wszystkie ważniejsze aspekty życia społecznego na Górnym Śląsku.

W trakcie kampanii plebiscytowej Niemcy zorganizowali antypolską manifestację w Opolu (kwiecień 1920 r.). W odpowiedzi Polski Komisariat Plebiscytowy zorganizował liczne wiece ludności polskiej w Bytomiu, Katowicach, Królewskiej Hucie, Zabrze, na których domagano się przywrócenia do pracy osób zwolnionych przez Niemców oraz usunięcia Sipo. Walce o cele narodowe towarzyszył proklamowany przez Komisariat strajk powszechny odbywający się w dniach 10–12 maja 1920 roku.

Działania niemieckich kół politycznych na przełomie lipca i sierpnia 1920 roku sięgnęły zenitu. Rozpoczął się masowy pogrom ludności polskiej w Katowicach, Zabrze i Rybniku. W całym powiecie katowickim został wprowadzony stan oblężenia, a władze alianckie opuściły Katowice. Po obu stronach dochodziło do aktów przemocy: niemieccy bojówkarze zamordowali dr. Andrzeja Mielęckiego, Polacy dokonali samosądu i strzelali za zdradę do Teofila Kupki. W czasie niemieckiej prowokacji w Katowicach zostały zniszczone budynki drukarni „Gazety Robotniczej” oraz Polskiego Komitetu Plebiscytowego (hotel „Deutsches Haus” przy Holteistraße, dzisiejsza ul. Wojewódzka). W odwecie strona polska spaliła niemiecką kolonię w Hołdunowie (17/18 sierpnia 1920 r.).

Wybuchło II powstanie śląskie. W nocy z 19 na 20 sierpnia 1920 roku polski komisarz Wojciech Korfanty wydał odezwę do ludności polskiej wzywającą do podjęcia samoobrony. Powstańcy nie atakowali miast, w których stacjonowały oddziały alianckie, likwidowano jedynie posterunki policji i administracji niemieckiej. Pośredni cel powstania został osiągnięty, tzn. Międzysojusznicza Komisja wydała rozporządzenie o organizacji nowej policji dla Górnego Śląska, składającej się po części z Polaków i po części z Niemców (Apo). Likwidacja Sipo wpłynęła na częściową poprawę warunków polskiej akcji propagandowej.

Po zakończeniu w sierpniu 1920 roku powstania Międzysojusznicza Kom-

cd. na stronie 4

sja mogła podjąć działania zmierzające do jak najszybszego przeprowadzenia plebiscytu. Prace organizacyjne trwały od września 1920 roku do lutego 1921 roku. W rezultacie ustalono, że termin głosowania przypada na 20 marca 1921 roku. Prawo udziału w plebiscycie przyznano 1 221 274 osobom, tj. wszystkim urodzonym na terytorium plebiscytowym oraz wszystkim mieszkającym tu od 1 stycznia 1904 roku, którzy 1 stycznia 1921 roku mieli ukończony 20 rok życia. Na tej podstawie mogli wziąć udział w głosowaniu także ślascy emigranci – na czas plebiscytu przybyli na Górny Śląsk z Niemiec około 192 tys. osób, z których 182 tys. opowiedziały się za Niemcami.

Międzysojusznicza Komisja wydała liczne rozporządzenia o charakterze prewencyjnym w celu zapewnienia głosującym maksymalnego bezpieczeństwa. Wydano zakaz wywieszania w dniu plebiscytu sztandarów i emblematów narodowych, sprzedaży alkoholu, a od 9 marca miała obowiązywać cisza przedwyborcza, zaostrzono kontrolę graniczną.

Głosowanie przebiegało w spokoju. Za Polską opowiedziało się 479 365 uprawnionych do głosowania (40,3%), za Niemcami 707 393 (59,4%). Z założeń aneksu do art. 88 traktatu wersalskiego wynikało, że głosy miały być obliczane według gmin. Biorąc pod uwagę ten czynnik, okazuje się, że na wszystkie gminy uprawnione do udziału w plebiscycie 682 gminy głosowały za Polską (46,3%), a 792 (53,7%) za przynależnością do Niemiec. Wyniki nie były odzwierciedleniem rzeczywistego układu sił narodowych na terenie plebiscytowym przede wszystkim ze względu na udział emigrantów. Ujawniona w plebiscytowym głosowaniu przewaga niemiecka dawała – zdaniem strony niemieckiej – podstawy do przyznania całego Górnego Śląska Niemcom.

Należało teraz czekać na propozycje Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej co do wytyczenia granic oparte na wyniku plebiscytu. Okazało się, że większe miasta (Bytom, Gliwice, Katowice, Królewska Huta, Mikołów, Pszczyzna, Rybnik, Tarnowskie Góry, Zabrze) ujawniły swe proniemieckie nastawienie, natomiast okalające je wsie – propolskie. W takiej sytuacji polski komisarz plebiscytowy Wojciech Korfanty zwrócił się do aliantów o przyznanie Polsce obszaru Górnego Śląska na wschód od Odry, który opowiedział się za Polską. Tak zwana linia Korfanteo, sprecyzowana w odezwie z 23 marca 1921 roku, biegła z Bogumina na południu w kierunku północnym, wzdłuż Odry, do Wielkich Zimnic, następnie w kierunku północno-wschodnim aż do Kolonowskiej, dalej kolo Chobia, Kniei, Zębownic, Leśnej, Wachowic, Brońca, Wolencina, Kościelic i stamtąd do granicy polskiej.

Sytuacja na Górnym Śląsku była napięta. Informacje dotyczące wytyczenia granic okazały się niekorzystne dla strony

polskiej. Przeważały propozycje nakreślone przez Włochów i Anglików. Polsce zamierzano oddać tylko powiaty rybnicki i pszczyński oraz część katowickiego i tarnogórskiego.

Warto na chwilę cofnąć się do zdarzenia, które miało miejsce 30 lipca 1920 roku – „wielkiej wyspy”. Feralnej nocy wpadł w ręce niemieckiej straży granicznej człowiek przenoszący ważne organizacyjne dokumenty Polskiej Organizacji Wojskowej Górnego Śląska. Zawarte w nich informacje dotyczyły planów operacyjnych, nazwisk i pseudonimów peowiackich na wszystkich szczeblach organizacyjnych wraz z danymi liczbowymi polskiej konspiracji. To zdarzenie legło u podstaw decyzji Wojciecha Korfanteo o rozwiązaniu organizacji (25 sierpnia 1920 r.). W jej miejsce powołano Centralę Wychowania Fizycznego (CWF). Oficjalnie CWF podlegała Polskiemu Komisarjatu Plebiscytowemu, a jej zadaniem miało być krzewienie kultury fizycznej wśród społeczeństwa. W rzeczywistości miała ona chronić polskie zebrańia i polskich działaczy, opracować plany i zaplecze mającego nastąpić w przyszłości zbrojnego wystąpienia.

W 1921 roku w wyniku kolejnej reorganizacji w polskim ruchu konspiracyjnym rozwiązano CWF i powołano Dowództwo Obrony Plebiscytu (DOP). Jego działalność w dużym stopniu oparta była na strukturze organizacyjno-technicznej POW Górnego Śląska i ograniczała się do tych samych celów, co jego poprzedniczka, tj. ochrony polskiej ludności i obiektów przed działaniem niemieckich bojówek.



„Powstaniec” 1937, nr 27

W oczekiwaniu na wydanie decyzji co do przebiegu granicy na Górnym Śląsku rosło napięcie wśród działaczy politycznych i społeczności śląskiej. Szerzyło się przekonanie, że wobec możliwości decyzji niekorzystnych dla Polski trzeba będzie zastosować skuteczniejsze metody, które doprowadzą do wyzwolenia Śląska.

Przebywający na Śląsku Wojciech Korfanty i ppłk Maciej Mielżyński alarmowali rząd polski o nastrojach społeczeństwa, które w każdej chwili mogły doprowadzić do zbrojnego powstania. Niezadowolenie oraz chęć zmanifestowania uczuć patriotycznych na Śląsku sięgały zenitu i groziły niekon-

trolowanym wybuchem. Rząd polski namawiał do zachowania za wszelką cenę porządku i spokoju, wyrażając pogląd, że powstanie jeszcze bardziej pogorszy sytuację Polski na arenie międzynarodowej.

Przedstawiciele Dowództwa Obrony Plebiscytu na przełomie marca i kwietnia 1921 roku podjęli działania, których efektem było opracowanie planu zbrojnego wystąpienia. Zgodnie z jego założeniami powstańcy, wykorzystując element zaskoczenia, mieli rozpocząć działania na obszarze określonym linią Korfanteo w dwóch etapach. W pierwszej fazie należało opanować okręg przemysłowy jako bazę wypadową w kierunkach zachodnim i północnym. W drugiej fazie zakładano opanowanie całego obszaru plebiscytowego. W planach przewidziano obronę obszaru o znaczeniu strategicznym wytyczonego wzdłuż linii Pszów – Rybnik – Gliwice – Łabędy – Tarnowskie Góry. Ważnym elementem obrony miało być zastosowanie taktyki blokowania największych miast.

Na podstawie nieoficjalnych informacji przekazanych Wojciechowi Korfanteemu przez Le Ronda o niekorzystnym dla strony polskiej obrocie spraw komisarz plebiscytowy zwołał do Bytomia naradę przedstawicieli polskich organizacji politycznych i społecznych (30 kwietnia 1921 r.). Celem spotkania było ustalenie terminu podjęcia strajku generalnego, a w końcowym efekcie wybuchu powstania. Zgodnie z planem przewidywano, że do Berlina zostanie wysłany specjalny kurier, który przekaże tamtejszej prasie tajną wiadomość o postanowieniu Komisji. Następnego dnia informacja miała dotrzeć drogą telefoniczną na Górny Śląsk, gdzie miała być ogłoszona w prasie. Zastosowanie takiego manewru miało na celu zakamuflowanie właściwego źródła informacji i skierowanie podejrzenia na Niemców i Anglików.

Plan został zrealizowany. Wieczorem 1 maja Korfanty podpisał oficjalny rozkaz o rozpoczęciu powstania. Akcja zbrojna, która rozpoczęła się w nocy z 2 na 3 maja, stanowiła desperacki akt w obronie polskości na Górnym Śląsku i miała manifestować prawo do samodecydowania o przynależności tego obszaru do Rzeczypospolitej.

Dramatyczne momenty III powstania miały oddźwięk na forum konferencji Rady Najwyższej w Paryżu (8 sierpnia 1921 r.). Sprawa została przekazana do rozpatrzenia Lidze Narodów. Wyłoniony zespół roboczy, tzw. komisja czterech, 12 października przedstawił sprawozdanie z prac zawierające projekt podziału obszaru plebiscytowego wraz ze stosownymi dyrektywami. W dniu 20 października Rada Ambasadorów zatwierdziła tenże projekt, przekazując decyzję przedstawicielom rządów polskiego i niemieckiego, którzy byli obecni na paryskiej konferencji.

Podczas konferencji określono przebieg granicy polsko-niemieckiej i przedsta-

wiono zarys ustroju przejściowego (gospodarka i ochrona praw mniejszościowych). Szczegółowe dopracowanie kwestii współistnienia miało nastąpić w drodze rokowań polsko-niemieckich (podpisanie konwencji genewskiej 15 maja 1922 r.). Z obszaru plebiscytowego Polska otrzymała 3214 km². Po stronie niemieckiej pozostawiono miasta Bytom, Gliwice i Zabrze, w których mieszkało pół miliona Polaków. Do Polski wróciły powiaty: katowicki, pszczyński, rybnicki, tarnogórski, część powiatu lublińskiego i bytomskiego.

Równolegle i niezależnie toczyły się w Opolu rozmowy polsko-niemiecko-alianckie dotyczące technicznych kwestii zmiany suwerenności państwowej na Górnym Śląsku. Stosownie do przeprowadzonych ustaleń uczestnicy rozmów podpisali zarządzenie, w myśl którego miało nastąpić rozwiązanie Policji Plebiscytowej i straży gminnych, miała przybyć policja polska i niemiecka, miało dojść do przekazania administracji, wymarszu wojsk alianckich, przejęcia stref przez wojska polskie i niemieckie.

Prace nad przygotowaniem polskiej administracji podjęła Naczelna Rada Ludowa po likwidacji Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego (30 lipca 1921 r.). Jej przewodniczącym został Józef Rymer. Pod koniec września 1921 roku NRL otrzymała od Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej zezwolenie na rekrutację urzędników przyszłego aparatu administracyjnego. Dnia 12 czerwca 1922 roku rząd wyznaczył członków Tymczasowej Śląskiej Rady Wojewódzkiej, która pełniła swoje obowiązki do 10 października 1922 roku, tzn. do zwołania pierwszego posiedzenia Sejmu śląskiego. Natomiast Naczelna Rada Ludowa zakończyła działalność 18 czerwca, przekazując pełnię władzy pierwszemu wojewodzie – Józefowi Rymerowi. Układ organizacyjny NRL stał się podstawą funkcjonowania Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego.

W okresie wkraczania wojsk polskich na obszar plebiscytowy (od 17 czerwca do 4 lipca 1922 r.) województwo śląskie stawało się – na mocy Statutu Organicznego – samodzielną jednostką administracyjną.

Aleksandra Goniewicz

REKLAMA

W sobotę, 1 kwietnia br.
nastąpi od dawna oczekiwane przez szerokie kolo publiczności — **otwarcie najoryginalniejszego lokalu Katowic i Śląska**
pod nazwą:

PIWNIKA ŚLĄSKA

który mieści się w **nowym Domu Powstańca Śląskiego** w Katowicach, przy ul. Matejki 2 (wejście przez bramę główną)

Lokal ten prowadzony wprawna ręką długoletniego łachowca pana Stańczyka, dotychczasowego właściciela restauracji „Odra Wyzwolenia” w Chorzowie — **stanie się najpopularniejszym lokalem Śląska**

Znakomita kuchnia i bufet!

Pierwszorzędne pielęgnowane **wysokogatunkowe Książęce Piwa** — stanowiąc będą niewątpliwie przynętę dla smakoszy.

A-190

SPRAWOZDANIE STENOGRAFICZNE Z 1. POSIEDZENIA SEJMU ŚLĄSKIEGO Z DNIA 10 PAŹDZIERNIKA 1922 ROKU

Prezes Rady Ministrów Nowak:

Naczelnik Państwa dekretem z dnia 3 b. m. zwołał – zgodnie z postanowieniami statutu organicznego – Sejm Śląski na dzień dzisiejszy.

W tej radosnej i uroczystej chwili, gdy ludność śląska, reprezentowana przez swoich wybrańców, przystępuje do decydowania sama o swoich sprawach w granicach samorządu, godzi się poświęcić na pierwszym miejscu gorące wspomnienie tym wiernym synom Ojczyzny, którzy ofiarnym poświęceniem przyczynili się do zadośćuczynienia sprawiedliwości dziejowej.

Dzisiejszy dzień uroczysty dziwnym zrządzeniem losu przypada w przededniu wyborów i przed zebraniem się Sejmu Rzeczypospolitej, którego głównym zadaniem będzie wprowadzenie całokształtu życia państwowego na tory normalnej pokojowej pracy. Ta pokojowa praca, której poświęcać będzie cel ścisłego zespolenia wszystkich ziem polskich i zatarcia różnic, jakie się wskutek różnej przynależności państwowej wytworzyły, będzie mieć doniosłe znaczenie tak dla narodowego, jak i dla wysoko rozwiniętego ekonomicznego życia tej dzielnicy, która ostatnia wróciła na łono Rzeczypospolitej.

Rząd Polski zdaje sobie dokładnie sprawę z ogromu zadań, jakie przez przyłączenie tej najbardziej uprzemysłowanej dzielnicy spadły na jego barki. Chodzi tu przecież o to, by zapewnić przemysłowi śląskiemu jak najszerszy rozkwit, a temsamem zabezpieczyć krociom tysięcy robotników i ich rodzinom możliwie korzystne warunki życia i bytowania.

Rząd Rzeczypospolitej od chwili złączenia tej dzielnicy z Ojczyzną nie ustaje w wysiłkach, ażeby życie gospodarcze w przystosowaniu do nowych warunków nie tylko utrzymać na jego dotychczasowym poziomie, ale raczej przy umiejętnym spożytkowaniu w drodze wymiany naturalnych bogactw innych województw Państwa, tych bogactw, któremi Województwo Śląskie w dostatecznej mierze nie rozporządza, zapewnić mu dalszy wspaniały rozkwit na chwałę i pożytek Rzeczypospolitej.

Po ustanowieniu nowej linii granicznej przedstawiciele różnych sfer gospodarczych ze Śląska skarżyli się przede wszystkim na stosunkowo wysokie cła polskie i wskazywali na niedogodności stąd wypływające. Rząd Polski skargi te zbadał bardzo sumiennie i dokładnie i zaprowadził na czas przejściowy szereg daleko idących ulg celnych, mających zapewnić tak przemysłowi, jako też z drugiej strony szerokim sferom ludności łagodnie dostosowanie do nowych warunków, politycznych i gospodarczych. W tym także celu zaraz w pierwszych dniach po objęciu władzy wydane zostało rozporządzenie o utworzeniu Izby handlowej i rękodzielniczej.

Tym usiłowaniam zawdzięczać należy, iż mimo olbrzymich trudności początkowych

TREŚĆ:	
	min
Otwarcie Sejmu	1
Przew. [Janina] Omańkowska	4
Przyjęcie wniosku o wybór Komisji Regulaminowej	5
Odczytanie Telegramów powiatowych	5
Odczytanie dekretów Wojewody	5
Odczytanie jeszcze dwóch Telegramów	11
Zamknięcie posiedzenia	11
Przew. [Janina] Omańkowska	11

(Początek posiedzenia o godz. 4 min. 30 w.)

Członkowie Rządu obecni:	Przedstawiciele Województwa:
Prezes Rady Ministrów Julian Nowak, Minister Spraw Wewnętrznych Antoni Kamiński, Minister Pracy i Opieki Społecznej Ludwik Dąrowski.	Wojewoda Józef Rymer, Wicewojewoda Zygmunt Żurawski, Naczelnicy wydziałów: pp. [Józef] Rostek, [Stanisław] Krzyżanowski, [Kopiec], [Emil] Caspary, [Rudowski], ks. [Michał] Lewek, [Antoni] Pawlika, ks. [Tomasz] Reginek, [Stuzelski], [Ludwik] Patrya, [Paweł] Piotr Kapetan, [Cyrus] Sobolewski.

Członkowie Tymczasowej Rady Wojewódzkiej:

Ks. [Dr Teodor] Kubisa, [Jan] Jakub Kowalczyk, [Franciszek] Kupias, [Teri] Gomola, [Brunon] Kudera, [Bronisław] Flach, [dr Rudolf] Wachmann, [dr Jan] Piprek, [Franciszek] Popiołek, [Józef] Kiedroń, [Edward] Zipser.

życiu gospodarczego nie ustało ani na chwilę. Nie mieliśmy poważniejszych bezroboci, zwały węgla od chwili objęcia – wbrew podawanym przez nieprzyjawną prasę wieściom – nie powiększyły się; lecz nawet dość poważnie się zmniejszyły.

Stosunki przemysłowe jeszcze lepiej się ułożą, gdy wielkie przedsiębiorstwa, dostosowując się do nowych warunków, siedziby swoich zarządów przeniosą do kraju.

W zakresie urzędów socjalnych Rząd przyczyni się do ich dalszego rozwoju i rozbudowy.

Rząd poświęca najbaczniejszą uwagę sprawie udoskonalenia organizacji władz administracyjnych, na których w pierwszym okresie przynależności tej ziemi do Polski ciążyą wyjątkowo poważne i ciężkie zadania.

Szczególne troskę Rządu stanowi zapewnienie województwu Śląskiemu w dostatecznej mierze zaopatrzenia w środki żywności. Dostatecznej ilości żywności mogą dostarczyć pozostałe województwa Rzeczypospolitej, gdyż stan obecny produkcji rolniczej w Polsce doszedł do tego stopnia rozwoju, że nie tylko zaspokoi potrzeby całej ludności Rzeczypospolitej a więc w tem i ludności górnośląskiej, lecz posiada ponadto znaczną nadwyżkę na wywóz. Na akcję aprowizacyjną Rząd przyznał już doraźnie wydatne kredyty, a ponadto zmierza do umożliwienia coraz sprawniejszego funkcjonowania dowozu żywności przez odpowiednie zarządzenia transportowe.

W zakresie kolejnictwa Rząd, doceniając w pełni wielką doniosłość, jaką przedstawia ta dziedzina administracji państwowej dla życia gospodarczego a także dla aprowizacji Województwa Śląskiego, dąży do przystosowania jej do nowych warunków przez rozszerzenie oraz odpowiednie ukształtowanie i uposażenie sieci kolejowej.

W kwestii walutowej Rząd wytkniętą w tem mierze linią wytyczną zmierza do załatwie-

nia tej trudnej sprawy. Pod tym względem jest konieczna wielka ostrożność co Rząd ma na uwadze, – aby nie narazić skomplikowanego organizmu gospodarczego na jakiegokolwiek zakłócenia.

Ażeby wyniki wyżej nakreślonych zamierzeń Rządu mogły być skuteczne, koniecznym jest zgodne współdziałanie i poparcie całego społeczeństwa bez względu na podział narodowościowy, polityczny i społeczno-klasowy.

Z swej zaś strony Rząd stwierdza, że będzie się kierować bezwzględną bezstronnością przy rozstrzygnięciu zagadnień we wszystkich dziedzinach i w odniesieniu do wszystkich mieszkańców tej drogiej, prastarej dzielnicy.

W tej myśli witam Panów, witam Wysocki Sejm w imieniu Naczelnika Państwa i w imieniu Rządu i zdając sobie sprawę w tej uroczystej chwili, że oto pierwszy raz zgromadzili się przedstawiciele prastarej dzielnicy Polski, ażeby obradować nad interesami swej ojczyzny i zamieszkujących ją obywateli, a przez to samo obradować nad jedną z najcenniejszych części Rzeczypospolitej, więc w gruncie rzeczy, żeby



Janina Omańkowska. Źródło: By nieznanymi - Biblioteka Śląska (Silesian Library), Katowice, Poland, ŚIBZZ (<http://www.sbc.org.pl/dlibra/doccontent?id=35670>), Domena publiczna, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=50845870>

obradować nad dobrobytem Państwa, do którego należy i którego stanowiła część integralną, zdając sobie sprawę z tej doniosłej chwili i z tego uroczystego momentu, życzę Panom jaknajbardziej owocnych obrad. (Oklaski).

Powołuję na przewodniczącego najstarszego z posłów, a mianowicie p. Janinę **Omańkowską**. Proszę, żeby Pani była łaskawa zająć miejsce przewodniczącego **Przewodnicząca p. Omańkowska:**

Proszę Panów, mam lat 63. Czy jest może ktoś w gronie posłów, kto jest starszy ode mnie? W takim bowiem razie niestuszenie to miejsce by mi się należało. Zda się, że niema. (Głosy: Niema). Więc na sekretarzy według zwyczaju powołuję dwóch najmłodszych posłów. Zda się, że będą to p. Szymkowiakówna i p. Fojkis. Zatem z mocy mojego starszeństwa przysługuje mi to prawo i ten zaszczyt, że mogę zagać pierwszy Sejm Śląski i przewodniczyć mu aż do odbioru stałego prezydium.

Szanowni Państwo! Chwila, którą obecnie przeżywamy, jest tak wielka i tak doniosłego znaczenia, że na uwypuklenie jej nie potrzeba słów, gdyż byłyby one zawsze zbyt blade wobec doniosłości tej chwili. Zazwyczaj wypadki, które się tak codziennie dzieją, a przynajmniej bardzo często przed oczyma naszymi się przesuwają, tracą dla obserwujących je wiele ze swej bezpośredniej wartości. Dlatego to, ponieważ my wszyscy tu zebrani byliśmy świadkami rozwoju dziejowego, który dzisiejszą chwilę sprowadził, może ta chwila dla niejednego z nas jest już bardziej obojętną i może nie robi takiego wrażenia, jak gdyby była spadła na nas odrazu. Ale jeśli głębiej się zastanowimy nad znaczeniem tej dzisiejszej chwili, jeśli głębiej wnikiemy w bieg wypadków, który tę chwilę sprowadził, to zaiste zdawać się nam będzie, że słońce stanąby powinno w podziwie i uwielbieniu dla tego cudu, który się stał. Wiemy wszyscy o tem, że słońce nie stanie, ale Szanowni Panowie, może właśnie ustać powinno to wszystko, co nas dzieliło i dzieli. Na wspomnienie tej chwili wielkości tej chwili, jaką dziś przeżywamy, ustać powinny wszelkie rozterki między nami, – nie mówię powinny ustać, ale obyż ustały! Obyż serca nasze wypełnione były duchem zgody, może nawet, jeśli będzie potrzeba, duchem ofiary i zrzeczenia się, a to dlatego, ażeby prace tego Sejmu Śląskiego były jak najobfitsze w owoce dla dobra ludności, którą reprezentuje, dla dobra tej krainy, tej naszej cenniejszej Ojczyzny, którą przedstawiamy i dla chwały i dobra naszej szerszej Ojczyzny, Polski (Brawa). W tej myśli wnoszę okrzyk: Niech żyje lud górnośląski, niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska. (Postawie powstają i wnoszą trzykrotnie okrzyk: Niech żyje!).

Szanowni Państwo! Zanim przystąpimy do sprawowania tu urzędowej działalności, proszę jeszcze, aby Państwo przez po-

wstanie uczcili pamięć tych wszystkich wielkich duchów, które przez ciąg wieków pracą swoją cichą i ofiarną podtrzymywały poczucie narodowe w ludzie tutejszym, podtrzymywały niby tę ostatnią iskierkę w popiele Znicza świętego aż do chwili, gdy ta iskierka wybuchła w płomień jasny i gorący. A dalej proszę o uczczenie przez powstanie tych wszystkich, którzy ofiarą mienia i życia przyczynili się do tego, że tę wielką chwilę przeżywamy. Tym wszystkim ofiarnikom i pracownikom naszego dzisiejszego szczęścia i lepszej przyszłości, im wszystkim Cześć! (Postowie wstają i wznoszą okrzyk: Cześć!)

Na porządku dziennym dzisiejszego zebrania są cztery punkty:

1. otwarcie Sejmu Śląskiego przez p. Prezesa Rady Ministrów Nowaka – to już było. 2. Powołanie posła najstarszego wiekiem na tymczasowego przewodniczącego i dwóch najmłodszych na sekretarzy – to także było. 3. Utworzenie komisji regulaminowej t. j. tej komisji, której przedłożony będzie projekt regulaminu Sejmu, opracowany przez Radę Wojewódzką. Komisja ta ma się składać z 7 posłów. Tych posłów, którzy są za utworzeniem tej komisji regulaminowej, proszę o powstanie. – Wstała większość, zatem wnioski o utworzeniu komisji regulaminowej z 7 członków przyjęły. Obsadzenie komisji regulaminowej odbędzie się według klucza odpowiadającego sile liczebnej grup, które potem tylko biurowi sejmowemu doniosą kogo do komisji delegują.

Proszę P. Sekretarza o odczytanie nadesłanych na dzisiejszą uroczystość telegramów

ARTYSTYCZNA KREACJA ŚLĄSKA JANA RASZKI



Hutnik, fragment projektu nieistniejącego pomnika *Powstańców Śląskich* w Bogucicach. Zdjęcie ze zbiorów ŚCDK

Jan Raszka znany jest ze swej wszechstronnej pracy artystycznej, która była odbiciem jego dążeń do pogłębiania wiedzy o nowych kierunkach i trendach w sztuce. Uprawiał malarstwo, rzeźbę, drobną plastykę reliefową. Był wieloletnim pedagogiem. W jego pracach odnajdujemy różne cechy stylowe, od form klasycyzmu przez realizm, symbolizm, formizm po modernizm.

Urodził się 2 maja 1871 roku w Ropicy na Zaolziu jako syn Jana i Marii z domu Kiszka. Uczęszczał do szkoły powszechnej w Pudłowie i Boguminie, następnie do gimnazjum w Cieszynie. Już jako młody człowiek przejawiał talent rzeźbiarski. Talent ten został zauważony przez Rudolfa Walchera¹, generalnego zarządcę dóbr arcyksięcia Eugeniusza Habsburga. To dzięki niemu Raszka wykonał pierwsze zamówienie – płaskorzeźbę z natury. Praca przyniosła mu uznanie arcyksięcia, dzięki niej też otrzymał stypendium umożli-

wiający podjęcie nauki w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu. Studiował na wydziale malarstwa pod kierunkiem profesorów Juliusza Wiktora Bergera², Zygmunta L'Allemanda i Augusta Eisenmengera³. Prawdziwą jego pasją była jednak rzeźba, której tajniki zgłębiał pod kierunkiem profesorów Edmunda Hellmera⁴ oraz Kaspra Klemensa Zumbuscha⁵. Jego prace szybko zyskały uznanie. Potwierdził swój talent, startując rok po roku w dwóch konkursach. W pierwszym, na projekt rzeźby z okazji 50-lecia rządów Franciszka Józefa, zdobył drugą nagrodę, a w kolejnym, na projekt alegorycznej rzeźby *Przeszłe i przyszłe stulecie*, był bezkonkurencyjny. Około roku 1900 wykonał na zamówienie arcyksięcia Eugeniusza ciekawą płaskorzeźbę w piaskowcu *Cud różany świętej Elżbiety*, osadzoną w ścianie muru zamku Buzov na Morawach. Podczas pobytu w Wiedniu otrzymał propozycję współpracy od wybitnego medaliera profesora Antoniego Scharffa. Jednak kierowany chęcią poznawania nowych prądów artystycznych opuścił Wiedeń i wyruszył do Monachium, a później Paryża. Kolejną przystanią Raszki został Kraków, gdzie w 1902 roku objął posadę wykładowcy na Wydziale Przemysłu Artystycznego w Państwowej Szkole Przemysłowej. W nauczaniu rysunku ornamentowego wykorzystywał elementy przyrody i rodzimej sztuki ludowej. W związku z pracą pedagogiczną i chęcią podniesienia kwalifikacji odbył podróże studyjne za granicę. Z tego okresu pochodzą liczne prace reliefowe o tematyce patriotycznej, które cechuje wysoki poziom wykonawstwa.

W sierpniu 1916 roku został przydzielo-

2 Julius Victor Berger (20 czerwca 1850 w Neutitschein, Morawy - 17 listopada 1902 w Wiedniu) - austriacki malarz, znany jest z uprawiania malarstwa rodzajowego oraz portretów. Ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Wiedniu. W 1874 r. otrzymał stypendium, dzięki któremu mógł studiować sztukę w Rzymie. Źródło: Wikipedia

3 August Eisenmenger (11 lutego 1830 w Wiedniu - 7 grudnia 1907 tamże) - przedstawiciel malarstwa historycznego i portretowego. Źródło: Wikipedia

4 Edmund von Hellmer (12 listopada 1850 w Wiedniu - 9 marca 1935 tamże) - rzeźbiarz, przedstawiciel historyzmu i nowego stylu (art nouveau). Źródło: Wikipedia

5 Caspar Clemens Eduard Zumbusch (Kaspar Klemens Edward Zumbusch), od 1888 r. Ritter von Zumbusch (23 października 1830 w Herzebrock - 6 października 1915 r. w Rimsting nad Chiemsee) - niemiecki rzeźbiarz, studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Monachium. Źródło: Wikipedia

ny do Głównej Komendy Legionów jako „rzeźbiarz wojenny”. W następnym roku został mianowany tytularnym chorążym. Pod koniec tegoż roku przeniesiono go do archiwum Legionów w Krakowie. W tym okresie prowadził wyłącznie studia portretowe oraz projektował plakiety. Po wojnie podjął się reorganizacji Szkoły Przemysłowej w Krakowie. Wydział Przemysłu Artystycznego został usamodzielniony i przekształcony w Państwową Szkołę Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego, a Raszka został jej dyrektorem aż do 1934 roku.

W latach 30-tych ubiegłego wieku powstały jego liczne rzeźby monumentalne i pomnikowe, z których znacząca większość nie doczekała dnia dzisiejszego. W kilku przypadkach podjęto próby ich rekonstrukcji.

Do grupy śląskich monumentów należał pomnik *Obróńcom Śląska (Naszemu Bohaterom)* w Skoczowie. Uroczystość wmurowania kamienia węgielnego odbyła się 20 lipca 1924 roku, w piątą rocznicę wojny czechosłowacko-polskiej. Odświeżenie pomnika dokonano 7 września tego roku. Pomnik wykonany z piaskowca zwieńczony był figurą skrzydatego orła, od frontu znajdowała się płyta przedstawiająca alegorię górala beskidzkiego walczącego z lwem (heraldyczny symbol Czech). Po bocznych stronach widniały inskrypcje – wiersz Emanuela Grima *Na pomnik w Skoczowie*. Pomnik został zniszczony przez Niemców.

Tematyka powstań została podjęta przy projekcie pomnika *Powstańców śląskich* dla Bogucic. Pomnik odsłonięto 18 września 1932 roku. Murowany monument był zwieńczony rzeźbą śląskiego herosa-hutnika oraz orła miażdżących smoka. *Na szczycie kolumny, wysokiej na 5 metrów, wypęła z kapitelu cielsko smoka, który rozwarł paszczę, aby zagryźć Orła polskiego. W jego obronie staje atletycznej budowy robociarz śląski-powstańiec (podobizna poległego Ślązaka) – przepasany fartuchem, porwał za młot i zamierzył się na złowrogą hydrę, chcąc ją zatłuc i obronić powstającą Polonię*⁶ Na froncie pomnika znajdowały się płaskorzeźba orła piastowskiego, tablica z napisem *Poległym powstańcom wdzięczni rodacy*, płaskorzeźba krzyża oraz tablica z imienną listą poległych powstańców. Również ten pomnik został zniszczony przez Niemców.

Wyjątkową realizacją była kompozycja dla gmachu Urzędu Wojewódzkiego i Sejmu Śląskiego w Katowicach. Jan Raszka przystąpił do ogłoszonego w 1927 roku konkursu rzeźbiarskiego. Zwyciężył jego projekt opatrzony godłem „Perkun”. Praca konkursowa składała się z 4 płaskorzeźb przedstawiających alegoryczne ujęcia województwa śląskiego, *Śląska powstańczego, Śląska przemysłowego oraz Śląska rolniczego*. We wszystkich modelach Raszka wykorzystał układ trójpostaciowej grupy figuralnej umieszczonej centralnie w polu tarczowym, boczne przestrzenie uzupełnił elementami pejzażu. Pierwsza

płaskorzeźba przedstawiała *Tronującą Polonię*, której tronu strzegą, na wzór średniowiecznych wasali, górnik i hutnik. Obaj trzymają w rękach tarcze z wizerunkiem orła piastowskiego. Kobieta w centralnej części kompozycji symbolizuje Polskę, pod której skrzydłami znalazło się województwo śląskie. W lewej ręce trzyma pergaminowy zwój, będący zbiorem praw dla utworzonego województwa (Statut Organiczny). Postacie górnika i hutnika pojawiają się jeszcze w dwóch kompozycjach - alegorii Śląska przemysłowego i powstańczego. Helena Surowiak, autorka licznych prac dotyczących architektury Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego, podaje, że męska postać hutnika z wizji *Śląska powstańczego* była pierwowzorem dla rzeźby z pomnika *Powstańców śląskich* w Bogucicach. Druga figura, legionisty, została wykorzystana w kompozycji sylwetek żołnierzy w pomniku *Czwórka*, grupa legionistów dla Kielc. Czwarta płaskorzeźba przedstawiała żniwiarza z kosą w rękach oraz dwie kobiety w strojach cieszyńskich. Boczne płaszczyzny wypełniały wizerunki drewnianych kościołów tak charakterystycznych dla pejzażu Górnego Śląska. Płaskorzeźby zostały zniszczone przez Niemców, podobnie jak zaprojektowane przez Raszkę godło państwowe z attyki gmachu. Istnieje dokumentacja fotograficzna, dzięki której można będzie pokusić się o przywrócenie pierwotnego wystroju westybuli.

Wątek patriotyczny przewinął się przy realizacji pomnika dla Cieszyna. Monument miał przypominać o śląskich Legionistach. Raszka na wysokim cokole umieścił rzeźbę kobiety, zwanej „cieszyńską Nike”, trzymającej w prawej ręce miecz uniesiony w szermierczym geście. Na cokole widniał napis *Legionistom Ślązakom poległym za Polskę*. Pomnik odsłonięto w 1934 roku, ale został zniszczony przez Niemców. Obecnie zrekonstruowany.

W latach 30-tych w tym samym mieście odsłonięto kolejny monument Jana Raszki - pomnik Mieszka I. W kompozycji artysta wykorzystał pozostałości po dawnym pomniku cesarza Franciszka Józefa I, dodając naturalnej wielkości figurę z brązu, przedstawiającą polskiego księcia wspartego na mieczu. W okresie II wojny usunięto figurę. Przechowywana na dziedzińcu miejskiego muzeum powróciła w latach 50-tych na swoje miejsce. Pierwotny pomnik był zwieńczony kamienną rzeźbą orła.

W kręgu zainteresowań Jana Raszki znajdowały się realizacje wyposażenia świątyń, głównie ołtarzy, oraz rzeźby nagrobne. Na prośbę fundatorki Antoniny Zajglerowej wykonał projekt ołtarza do kościoła p.w. św. Tomasza w Sosnowcu.

Okres II wojny światowej artysta przeżył w Krakowie. Zmarł 23 listopada 1945 roku, pozostawiając bogaty dorobek artystyczny. Niestety, jak dotąd, brak pełnego opracowania monografii sylwetki twórcy i jego dzieł.

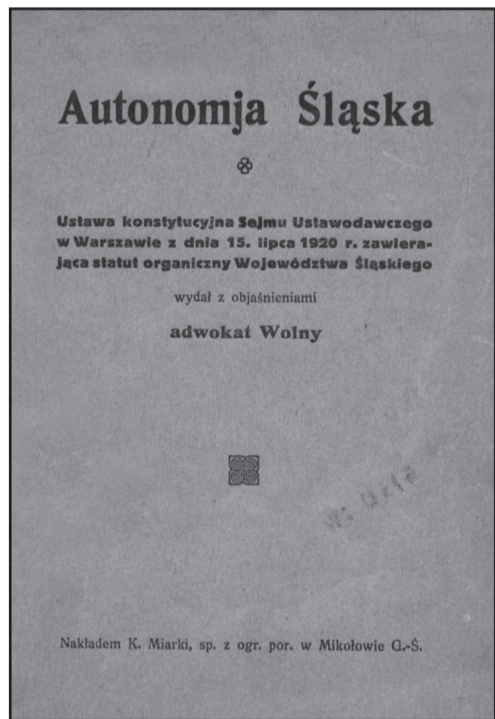
Aleksandra Goniewicz

1 Rudolf Ritter von Walcher Uysdale (1839–1917) – generalny dyrektor Komory Cieszyńskiej (Erzherzogliche Kammer) tj. arcyksiążęcych (Habsburgów) dóbr na Śląsku Cieszyńskim. Źródło: Wikipedia

6 Głos Narodu 1932 [z 4 IV], s. 3; K. Kawczak, Realizacje pomnikowe Jana Raszki na obszarze obecnego województwa śląskiego, [w przygotowaniu].

R. 1920.	
DZIENNIK USTAW	
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.	
WARSZAWA.	№ 73.
11 sierpnia 1920.	
497. Ustawa konstytucyjna z dnia 15 lipca 1920 r. zawierająca statut organiczny Województwa Śląskiego	1298
498. Ustawa z dnia 16 lipca 1920 r. o podwyższeniu i zrównaniu stawek przy niektórych opłatach stempelowych (należących do bezpodstępnych i stemplowych) na obszarach b. zaborsu rosyjskiego i austriackiego.	1305
499. Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 6 sierpnia 1920 r. w przedmiocie powołania do życia Centralnej Komisji Ewakuacyjnej (C. K. E.)	1308
500. Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 6 sierpnia 1920 r. w przedmiocie upoważnienia Ministra Aproprowiacji do wydawania rozporządzeń apropracyjnych związanych z prowadzeniem wojny	1310
501. Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 6 sierpnia 1920 r. w przedmiocie poddania przestępstw, popełnionych przez urzędników z chęci zysku, orzecznictwu sądów dożalanych	1311
502. Uchwała Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1920 r. w przedmiocie ustroju i czynności oddziałów Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.	1311
503. Uchwała Rady Ministrów o terminie rozpoczęcia czynności Prokuratury Generalnej na terytorium b. dzielnicy pruskiej i o otwarciu Oddziału Prokuratury Generalnej w Poznaniu	1320
504. Rozporządzenie Prezydenta Ministrów z dnia 6 lipca 1920 r. o rozgraniczeniu okręgów terytorjalnych Oddziałów Prokuratury Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej we Lwowie i Krakowie	1321
505. Rozporządzenie Ministra Skarbu o ograniczeniu obrotów dewizami i walutami zagranicznymi	1322
506. Regulamin czynności komisji dewizowej i banków dewizowych	1324

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej polskiej 1920, nr 73, poz. 497



Okładka egzemplarza *Autonomii Śląska* wydanej w Mikołowie w 1920 r.

Decyzja o powstaniu województwa śląskiego w granicach II Rzeczypospolitej zapadła w czasie, gdy jeszcze nie określono dokładnie jego zasięgu terytorialnego. W art. 1 statutu organicznego czytamy, że województwo śląskie będzie się składało z ziem przyznanych Polsce: czy to ze Śląska Cieszyńskiego (brak dokładnych rozporządzeń), czy ze Śląska Górnego (wytyczne na podstawie art. 88 Traktatu Wersalskiego z 28 czerwca 1919 roku). Innym ważnym aktem prawnym decydującym o odrębności województwa była polsko-niemiecka konwencja zawarta 15 maja 1922 roku w Genewie. Konwencja dotyczyła regulacji prawnych, społeczno-gospodarczych, narodowościowych na obszarze objętym plebiscytem. Nad prawidłowym wykonaniem postanowień czuwać miały Rada Ligi Narodów, Górnośląska Komisja Mieszana (Katowice) oraz Górnośląski Trybunał Rozjemczy (Bytom).

Samodzielną jednostką administracyjną województwo śląskie staje się w okresie wkraczania wojsk polskich na obszar plebiscytowy (od 17 czerwca do 4

lipca 1922 roku). Nowe województwo, składające się z części cieszyńskiej i górnośląskiej, pod względem prawnym było naturalnym spadkobiercą systemów administracji austriackiej i pruskiej. Jako ciekawostkę należy podać fakt, że funkcjonowało tu 11 różnych systemów prawnych¹. Odmienność województwa nie tylko wynikała z przynależności do państwa austriackiego i pruskiego, ale przede wszystkim była efektem zawiłości zjednoczeniowych.

Prace nad przygotowaniem polskiej administracji Naczelna Rada Ludowa podjęła po zakończeniu działań powstańczych (30 lipca 1921 roku). Jej przewodniczącym został Józef Rymer, reprezentant Narodowej Partii Robotniczej². Rada miała rozbudowany aparat administracyjno-urzędniczy zorganizowany w wydziały, które miały stanowić trzon organizacyjny przyszłego Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego. Jednym z podstawowych zadań NRL było utrwalenie świadomości narodowej Ślązaków oraz zachęcanie do manifestowania uczuć patriotycznych, co miało wpłynąć na pozytywne rozstrzygnięcie sprawy Górnego Śląska na arenie międzynarodowej.

Pod koniec września 1921 roku NRL otrzymała od Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej zezwolenie na rekrutację urzędników przyszłego aparatu administracyjnego. Dnia 12 czerwca 1922 roku rząd wyznaczył członków Tymczasowej Śląskiej Rady Wojewódzkiej w liczbie 20 przedstawicieli (15 Polaków i 5 Niemców). Rada pełniła swe obowiązki do 10 października 1922 roku, tzn. do momentu zwołania pierwszego posiedzenia Sejmu Śląskiego. Natomiast Naczelna Rada Ludowa dla Górnego Śląska zakończyła działalność 18 czerwca 1922 roku, przekazując pełnię władzy pierwszemu wojewodzie – Józefowi Rymerowi. Układ organizacyjny NRL stał się podstawą funkcjonowania Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego.

¹ Na obszarze województwa funkcjonowały następujące systemy prawne: ogólnoniemiecki, pruski, austriacki, śląskie prawo krajowe, ustawy Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego, Tymczasowej Komisji Rządzącej, Międzysojuszniczej Komisji Rządzącej i Plebiscytowej, rozporządzenia wojewody i Tymczasowej Rady Wojewódzkiej z okresu przed zwołaniem Sejmu, ustawy Sejmu Śląskiego i Sejmu Rzeczypospolitej. *Województwo śląskie (1922-1939)*. Zarys monograficzny, pod red. F. Serafina, Katowice 1996, s. 26.

² Józef Rymer: pierwszy wojewoda śląski (15 VI – 5 XII 1922), szef centrali związkowej Zjednoczenia Zawodowego Polskiego, zastępca Wojciecha Korfańskiego w Polskim Komisarzacie Plebiscytowym, przewodniczący Naczelnej Rady Ludowej dla Górnego Śląska. Urodził się 9 lutego 1882 roku we wsi Zabelków pod Raciborzem w chłopskiej rodzinie Józefa i Joanny z Zielenków. Po skończeniu szkoły ludowej udał się na emigrację zarobkową do Westfalii. Zaangażowany w obronę interesów ekonomicznych robotników został działaczem Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. Był sekretarzem Zarządu Głównego ZZZ, redagował „Głos Górnika”. W 1913 roku został wybrany na stanowisko prezesa Centralnego Zarządu ZZZ, zamieszkał w Katowicach. Był współzałożycielem Towarzystwa Oświaty im. Św. Jacka w Opolu, działaczem ruchu śpiewaczego, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, organizatorem Narodowego Stronnictwa Robotniczego w Poznaniu, jednym z twórców Rady Ludowej w Bytomiu, uczestnikiem konferencji pokojowej w Paryżu. Brał udział w opracowywaniu ustawy konstytucyjnej z 15 lipca 1920 roku. W 1920 roku uczestniczył w tworzeniu Narodowej Partii Robotniczej, pełnił funkcję przewodniczącego Naczelnej Rady Ludowej, następnie przewodniczącego Śląskiej Rady Wojewódzkiej. Zmarł 5 grudnia 1922 roku na udar mózgu. Został pochowany w Katowicach na cmentarzu przy ul. Francuskiej, J. D. u b i e l: *Józef Rymer (1882-1922)*. Pierwszy wojewoda śląski, Centrum Dokumentowania Losów Mieszkańców Górnego Śląska Towarzystwa Zachęty Kultury, Katowice 1993, druk okolicznościowy.

Przyznane Polsce części Górnego Śląska i Śląska Cieszyńskiego stworzyły wspólną jednostkę administracyjną – województwo śląskie. Na mocy rozporządzenia wydanego przez wojewodę śląskiego z 17 czerwca 1922 roku dokonano podziału województwa na 9 powiatów wiejskich: katowicki, lubliniecki, pszczyński, tarnogórski, rudzki, rybnicki, świętochłowicki, bielski, cieszyński oraz 3 powiaty miejskie: Bielsko, Katowice i Królewska Huta (dzisiejszy Chorzów).

W momencie utworzenia województwa śląskiego weszła w życie ustawa konstytucyjna z 15 lipca 1920 roku, określająca ogólne zasady organizacyjne oraz kompetencje władz administracyjnych. Zgodnie z art. 24 ustawy naczelnymi organami administracji województwa to: wojewoda oraz Rada Wojewódzka³. Wojewoda był zwierzchnikiem administracji państwowej w województwie, natomiast Śląska Rada Wojewódzka była organem administracyjnym o charakterze samorządowym. Statut określał szeroki zakres kompetencji wojewody śląskiego, wynikający z połączenia funkcji dawnego prezydenta w części cieszyńskiej i nadprezydenta w prowincji śląskiej⁴. Dzięki takim modyfikacjom został szefem administracji skarbowej i szkolnej oraz zwierzchnikiem policji województwa.

Wojewodę mianował i odwoływał prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów (art. 25). Sejm Śląski nie miał wpływu na decyzje o wyborze przedstawicieli administracji samorządowej. Wojewoda podlegał bezpośrednio ministrowi spraw wewnętrznych. Stanowisko wojewody po niespodziewanej śmierci Józefa Rymera pełnili kolejno: Antoni Schultis (komisarycznie od 15 grudnia 1922 roku, a jako wojewoda od 1 lutego do października 1923 roku), Tadeusz Koncki (komisarycznie od 13 października 1923 roku, a jako wojewoda od 3 marca do 2 maja 1924 roku), Mieczysław Bilski (od 6 maja 1924 roku do 3 września 1926 roku) oraz Michał Grażyński (od 6 września 1926 roku do 5 września 1939 roku)⁵.

Z chwilą ukonstytuowania się Sejmu I kadencji kompetencje wojewody były znacznie szersze ze względu na przysługujące mu prawo do wydawania dekretów z mocą ustawy. Jako przedstawiciel rządu miał prawo inicjatywy ustawodawczej w Sejmie Śląskim. W znacznym stopniu od jego decyzji zależała nominacja oraz odwołanie wyższych urzędników województwa (art. 26, 33).

Jedną z ważniejszych funkcji wojewody śląskiego było przewodniczenie Śląskiej Radzie Wojewódzkiej. Jako szef admi-

nistracji samorządowej miał prawo zwoływania Rady. W przypadkach szczególnych, na wniosek co najmniej trzech jej członków, wojewoda miał obowiązek otwarcia posiedzenia Rady (art. 31).

Pięciu członków Śląskiej Rady Wojewódzkiej wybierał Sejm Śląski. Należy dodać, że na obsadę stanowiska dwóch członków Rady, tj. wojewody i wicewojewody, Sejm Śląski nie miał żadnego wpływu. Pozostałych trzech wybierano na posiedzeniu plenarnym (na rok) w głosowaniu stosunkowym (art. 25). Członkiem Rady mógł być wybrany każdy obywatel bez względu na płeć, jeżeli miał uprawnienia wybieralności do Sejmu Śląskiego, mieszkał w województwie śląskim w dniu wyborów i ukończył 30 rok życia.

Do kompetencji Rady Wojewódzkiej należało uchwalanie preliminarza budżetowego. Sejm Śląski nie miał wpływu na wykonanie budżetu. Zakres uprawnień organu wynikał z kilku źródeł. Art. 27 statutu organicznego precyzuje cztery podstawowe normy prawne: statut organiczny, ustawy państwowe, ustawy śląskie, dawne ustawy pruskie i ustawy austriackie. Śląska Rada Wojewódzka pełniła funkcję wykonawczą Sejmu Śląskiego.

Aleksandra Goniewicz

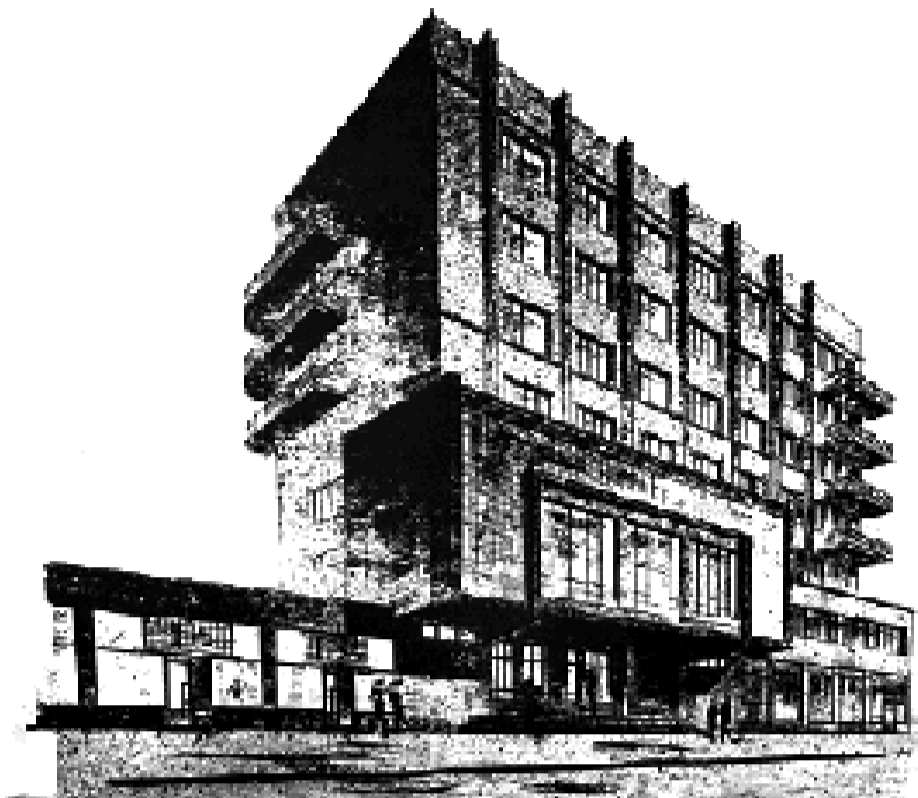
REKLAMA

³ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1920, nr 73, poz. 497, art. 24; W. Dąbrowski: *Zbiór praw konstytucyjnych województwa śląskiego*, t. 1, Katowice 1922, s. 11.

⁴ „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” 1920, poz. 497, art. 26; W. Dąbrowski: *Zbiór praw konstytucyjnych...*, s. 170-171.

⁵ H. Rechowicz: *Sejm Śląski 1922-1939*, Katowice 1971, s. 71.

DOM POWSTAŃCA ŚLĄSKIEGO W KATOWICACH



Projekt Domu Powstańca Śląskiego w Katowicach. „Powstaniec” 1937, nr 4, s. 7

Wojewódzka stolica Śląska wzbogacona została o jeden z najpiękniejszych gmachów i o najnowocześniejszą i najlepiej wyposażoną salę, która z pewnością stanie się przybytkiem życia kulturalnego i artystycznego na Śląsku.

Tak informował „Powstaniec” w numerze 46 w 1938 roku. Założony w 1923 roku Związek Powstańców Śląskich, powiększając swoje szeregi, borykał się z trudnościami lokalowymi. Początkowo jego siedziba mieściła się w budynku dzisiejszej Filharmonii Śląskiej przy ulicy Sokolskiej, jednak na potrzeby liczącej ponad 20 000 członków organizacji nie było to lokum wystarczające. Później Związek zajmował willę przy ulicy Sądowej 1 w Katowicach, ale *rozrost agendy Związku musiał nieuchronnie doprowadzić do tego, że sie-*

wiązkową willą, i ogłoszono konkurs architektoniczny na projekt nowego gmachu Domu Powstańca Śląskiego. Spośród wielu prac, które napłynęły, wybrano projekt Zbigniewa Rzepeckiego.

Architekt miał trudne zadanie. Działka przeznaczona pod budowę wprawdzie była zlokalizowana w centrum miasta, jednak miała nieregularny kształt i znajdowała się na niej dotychczasowa siedziba Związku, ponadto sąsiadowały z nią nieuporządkowane zabudowania fabryczne oraz nasyp kolejowy. Bogaty program użytkowy i cel reprezentacyjny – budynek miał być wizytówką Związku – zostały w projekcie połączone, dając w efekcie obiekt o nowoczesnym obliczu. Projektant bryle Domu Powstańca Śląskiego nadał lekkość poprzez jej rozczłonkowanie i zastosowanie asymetrii. Elewa-

wa, która miała pomieścić 500 osób, a wokół niej miały się rozkładać pozostałe pomieszczenia. Dużą uwagę projektant zwrócił na akustykę wnętrza. Sala miała być wielofunkcyjna, oprócz projekcji filmowych miano w niej urządzać przedstawienia teatralne, a także organizować zebrania związkowe. Na parterze planowana była także restauracja z dodatkowym osobnym wejściem z ulicy. Piętro przeznaczone było dla Klubu Powstańców, ponadto miały się tam znaleźć pomieszczenia biurowe i garderoba. Drugie piętro przeznaczone było na biura i salę pamiątek powstańczych – swoistą izbę pamięci. Wyższe kondygnacje miały pełnić funkcje mieszkalne. Architekt zaproponował dwojaką konstrukcję Domu Powstańca Śląskiego: budynek miał być wykonany częściowo z żelbetu, częściowo murowany z cegły.

Aby prace przy nowym gmachu mogły być prowadzone sprawnie, założono Stowarzyszenie Dom Powstańca, które miało być organem zajmującym się budową, a po jej zakończeniu administracją obiektu. Początkowo koszty budowy oszacowano na około 750 tysięcy złotych, wojewoda Michał Grażyński przekazał z kasy województwa 280 tysięcy, Zarząd Dóbr Księcia Pszczyńskiego ofiarował 60 tysięcy cegieł, a Huta Pokój 30 ton stali. W toku prac koszt budowy zwiększył się i przekroczył milion złotych. Związek nawoływał swoich członków do przekazywania składek, brania udziału w loterii oraz kupowania okolicznościowych znaczków. Prace budowlane rozpoczęto 9 lipca 1936 roku, zgodnie z umową z firmą budowlaną Grzesik stan surowy miał być ukończony do końca lipca następnego roku. Prace wykończeniowe trwały jeszcze dosyć długo, w efekcie zrealizowano założenie, że *wewnętrzne wyposażenie ma być solidne i skromne. Inaczej mówiąc, ma posiadać wartość nie chwilową, lecz trwałą* („Powstaniec” 1937, nr 9).

Pierwszy etap budowy Domu Powstańca Śląskiego został ukończony 15 listopada 1938, kiedy to oddano do użytku kino „Zorza”. *Z góry przeznaczona i pomyślana jako przybytek sztuki filmowej, dźwięku i muzyki, była sala [...] przedmiotem starannej troski i najlepszego wysiłku wielu fachowych specjalistów i w rezultacie uważana być może za wspaniałą nabytek i dorobek, który w tej dziedzinie nie ma sobie równych nie tylko na Śląsku, ale i w całej Polsce* („Powstaniec” 1938, nr 46). Na otwarciu sali zaplanowano koncert katowickiej orkiestry symfonicznej, która miała wykonać utwory Stanisława Moniuszki, Zygmunta Noskowskiego i Ryszarda Wagnera, oraz seans filmu *Strachy* z kreacjami Eugeniusza Bodo, Hanny Karwowskiej i Mieczysławy Ćwiklińskiej. Salę kina „Zorza” chwalono za *pełne prostoty, lecz solidne urządzenie,*

dobry smak w każdym szczególe [...], eleganckie i wykwiłtne wnętrza całości („Powstaniec” 1938, nr 47). Chwalono także wygodne fotele, ekran oraz aparaturę projekcyjną i nagłaśniającą. Kino miało być wnętrzem komercyjnym pomagającym Związkowi w utrzymaniu nowego budynku.

Kilka miesięcy po głośnej inauguracji działalności „Zorzy” – 1 kwietnia 1939 roku – została otwarta kolejna część gmachu – restauracja „Piwnica Śląska” znajdująca się w przyziemiu Domu Powstańca Śląskiego. Wyposażenie wnętrza lokalu było inspirowane regionalną ludowością. Proste ławy i jesionowe zydle wraz z jabłonkowską ceramiką i kutymi lampami nadawały piwnicy swojski charakter. Całość wystroju była uzupełniona freskami przedstawiającymi „tydzień w Szombierkach”. „Piwnica Śląska” miała być *miejszem, gdzie będą nawiązywać się kontakty, umacniać i tworzyć coraz to szersze odcinki zwartego, jednolitego frontu społeczeństwa, gdzie każdy uczciwy, zdrowo myślący Polak czuć się będzie u siebie* („Powstaniec” 1939, nr 15).



„Piwnica Śląska”. „Powstaniec” 1939, nr 18, s. 28

Dopełnieniem inauguracji działalności Domu Powstańca Śląskiego było jego poświęcenie, które miało miejsce przy okazji uroczystości rocznicowych 2 maja 1939 roku. Do wybuchu II wojny światowej w budynku tym tętniło życie kulturalne miasta oraz odbyło się wiele imprez rocznicowych, z których ostatnią była 15 sierpnia akademii z okazji rocznicy wybuchu II powstania śląskiego.

Dom Powstańca Śląskiego jest obiektem wyróżniającym się spośród architektury międzywojennej Katowic nie tylko formą, ale także historią. Wybudowany dzięki wysiłkowi członków Związku był ich chlubą i powodem do dumy, miał być namacalnym dowodem na to, że społeczeństwo potrafi robić wielkie rzeczy.

Anna Syska



Karta pocztowa z okresu II wojny światowej

dziba stała się po prostu zbyt szczupłą, a dalsza zwłoka poczęła grozić zahamowaniem działalności organizacyjnej („Powstaniec” 1937, nr 9). Postanowiono wznieść nowy, okazały budynek, który miał być zlokalizowany na parceli przy ulicy Jana Matejki sąsiadującej ze

scje urozmaicił różnorodnym potraktowaniem powierzchni ściany oraz zastosowaniem akcentów pionowych w postaci lizen i poziomych w formie balkonów.

Sercem nowej siedziby Związku miała być usytuowana na parterze sala kino-